Magiczny Kraków

Twoja droga do kariery

2022-10-26

Jak wybrać swoją drogę zawodową? Na to pytanie możemy, a czasem nawet musimy, odpowiedzieć na kilku etapach edukacji. Pomagają w tym działania prowadzone przez Krakowski Ośrodek Kariery. To właśnie ta placówka powstała m.in. po to, aby odczarować szkoły branżowe. Jej działania skupione są na pomocy młodym ludziom, podejmującym trudne decyzje dotyczące przyszłego zawodu.

Jakiś czas temu na szkolnictwo zawodowe zaczęło się patrzeć niezbyt przychylnie. To spowodowało, że rodzice zaczęli postrzegać szkoły branżowe negatywnie i posyłali dzieci, czasem na siłę, do liceum. – I dziś, jeśli potrzebujemy naprawić pralkę lub zrobić remont w mieszkaniu, czekamy na fachowca tygodniami lub miesiącami, a gdy już przyjedzie, to płacimy za jego usługi bardzo dużo. Nie mamy innego wyjścia, bo nie mamy fachowców. A przecież nie wszyscy uczniowie mają predyspozycje do zostania naukowcem. Liceum jest szkołą, która powinna przygotowywać do nauki na studiach. A jeśli są uczniowie, którzy mają problemy z nauką już w podstawówce, to „wypychanie" ich do liceum jest robieniem im dużej krzywdy. Taki uczeń znacznie lepiej odnajdzie się w szkole, gdzie mniej czasu poświęca się na „zakuwanie", a więcej na zdobywanie umiejętności praktycznych – tłumaczy Beata Nowakowska, nauczyciel, pedagog, doradca zawodowy i pracownik Krakowskiego Ośrodka Kariery (KOK).

Przedszkole

Specjalistyczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna pn. Krakowski Ośrodek Kariery formalnie powstała we wrześniu 2021 r., ale działać zaczęła już kilka miesięcy wcześniej. W styczniu 2021 r. zainicjowała pilotaż programu „Wędrówka po świecie zawodów. Poznaję, doświadczam, wybieram", który był skierowany do dziewięciu krakowskich przedszkoli. Jego celem było pokazanie ciekawych zawodów poprzez promocję szkół, które do tych zawodów przygotowują. – Wiek przedszkolny to okres ciągłego pytania i ogromnej ciekawości. Córka zasypuje mnie i żonę pytaniami o to, co robimy w pracy, dlaczego, po co i czy ona mogłaby robić to samo, gdy dorośnie – mówił nam tata czteroletniej Milenki, pan Jarosław, gdy rozmawialiśmy z nim podczas pilotażu programu. Jego zdaniem opowiadanie przedszkolakom poprzez zabawę o różnych zawodach to świetny pomysł. Podobną opinię mieli inni rodzice, a pilotaż okazał się sukcesem. Program „Wędrówka po świecie zawodów" na stałe wszedł więc do oferty krakowskiej edukacji. – W przedszkolu mówimy o preorientacji zawodowej, czyli takim wprowadzaniu w zawody. Trudno bowiem już na tym etapie stwierdzić, że jeśli dziecko lubi czesać koleżankę, to będzie fryzjerem. Tutaj chodzi o zauważanie mocnych stron, które mogą je pociągnąć w daną stronę zawodową – tłumaczy Beata Nowakowska. (Więcej na ten temat w wywiadzie z dyrektorem KOK Marcinem Jurczenko).

Szkoła podstawowa

KOK realizuje też projekt skierowany do uczniów klas siódmych i ósmych szkół podstawowych, którzy przygotowują się do wyboru szkoły ponadpodstawowej. „Rajd po fach" zakłada wizyty młodzieży w szkołach o profilu zawodowym, gdzie odbywają się warsztaty. – Weszliśmy w ten projekt, bo zdarzało

się tak, że w pierwszych klasach pojawiali się uczniowie, którzy chcieliby zostać mechanikami, a nie chcieliby się brudzić. To tak, jakby chcieć zostać informatykiem dlatego, że lubi się grać na komputerze. Teraz tacy uczniowie już wcześniej mogą zobaczyć, jak wygląda praca w warsztacie, jak się wymienia lub wyważa koło, i na tej podstawie podjąć decyzję, czy chcą to robić w życiu – opisuje Grzegorz Turek, dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych nr 2 w Krakowie. – Jeśli chodzi o fryzjerów, prowadzimy warsztaty, na których pokazujemy podstawowe upięcia, ale też opowiadamy o pielęgnacji włosów. W przypadku logistyków budujemy w szkole małe centrum logistyczne i prowadzimy zajęcia dotyczące przesyłu paczek – mówi dyrektor Turek. Dodaje, że program „Rajd po fach" przynosi efekty, bo część osób, które brały udział w warsztatach, później zdecydowała się na podjęcie nauki właśnie w ZSM nr 2.

Szkoła branżowa i techniczna

Gdy już wybierzemy szkołę branżową lub techniczną, tam także mamy możliwość podejmowania dalszych wyborów zawodowych. W tym roku wystartował pilotaż programu „Startuj po marzenia – stwórz swój start-up". – Absolwenci szkół średnich mają kompetencje „twarde", ale dobrze byłoby ich wyposażyć także w tzw. metakompetencje, czyli umiejętności „miękkie". Chodzi o to, żeby uczniowie, którzy przygotowują jakiś projekt, uczyli się również planowania, pracy w zespole, pracy pod wpływem stresu i z deadline'ami w tle. Dzięki naszemu projektowi start-upów przejdą cały proces: od przygotowania start-upu aż do jego utworzenia – opowiada Beata Nowakowska.

Projekt rozpoczął się konferencją na Uniwersytecie Ekonomicznym (25 października), w której udział wzięli eksperci z krakowskich uczelni, dyrektorzy szkół, a także osoby mające za sobą utworzenie start-upów. Od listopada działania związane z programem rozpoczną się już w konkretnych szkołach. – Ideą nie jest zachęcanie wszystkich do zakładania biznesów, ale pokazanie możliwości, trudności oraz rozbudzenie pragnienia innowacji w młodych ludziach – dodaje pracownik KOK.

Jak wybrać zawód?

Pomocą w wyborze drogi życiowej może okazać się też rozmowa z doradcami zawodowymi. Bardzo często można ich znaleźć w szkołach lub poradniach. – Zwykle takie spotkania zaczyna się od wywiadu, czasem wypełniamy także kwestionariusz. Zdarza się, że bazuję na wspomnieniach z dzieciństwa, na odpowiedziach na pytanie: kim chciałeś być, jak byłeś mały. Często bowiem to do nas wraca w życiu dorosłym. Jeśli nawet nie zdecydujemy się na coś w danym momencie, to przecież nasz wybór nie jest ostateczny. Teraz są takie czasy, że uczymy się całe życie. To, że dziś wybieramy jakąś ścieżkę, nie musi oznaczać, że na niej pozostaniemy. Bazą jest poznanie siebie: wiedza, co lubimy, czym się interesujemy, w czym czujemy się mocni, jaki przedmiot jest tym ulubionym. Rozmowa o naszych predyspozycjach jest dobrym początkiem – opisuje Beata Nowakowska.

Doradca zawodowy pomoże wskazać obszary, w których możemy się czuć dobrze. – Często po takim spotkaniu indywidualnym przesyłam młodemu człowiekowi zestaw proponowanych szkół, bo każda z nich troszeczkę się różni. Dam przykład. Jeśli ktoś chce być mechanikiem, to może naprawiać samochody, motocykle, a nawet pracować na lotnisku i serwisować samoloty – dodaje doradca.

A czy zawód lepiej wybierać rozumem czy sercem? Na to pytanie niestety nie ma jednoznacznej

odpowiedzi. – Są dwie szkoły. Jedna zakłada, że cudownie jest pracować w zawodzie, który się kocha. Wtedy nie mamy poczucia, że wykonujemy pracę i dzięki temu nie jesteśmy ciągle zmęczeni. Druga szkoła to wybranie zawodu np. z powodu wysokich zarobków. Mając predyspozycje, można być w tym zawodzie dobrym, ale niekoniecznie będzie on naszą pasją. Są też uczniowie, którzy świadomie nie decydują się na zawód odpowiadający pasji, bo zakładają, że wtedy to, czym się interesują, przestanie im sprawiać frajdę. Wtedy wybierają inny dobrze płatny fach, aby zarabiać na swoją pasję – odpowiada Nowakowska. – Na pewno unikam mówienia: to dla ciebie jest najlepsze. Życie to ciągłe zmiany, my też się zmieniamy. To, co było w porządku 30 lat temu, teraz nie jest dla mnie. Gdyby ktoś mi powiedział, że cały czas muszę robić to, co na początku, to trochę bym się ograniczała. Nie narzucajmy więc młodym ludziom drogi, którą my uważamy za najlepszą.

Słoneczne Przestrzenie Wsparcia

Słoneczne Przestrzenie Wsparcia to miejsca, które powstały dzięki współpracy Miasta z UNICEF. Jest ich osiem – pracują w nich pedagodzy, psycholodzy i logopedzi posługujący się m.in. językiem ukraińskim. Oferują bezpłatną pomoc. Wsparcie kierowane jest głównie do dzieci, u których występują problemy adaptacyjne, emocjonalne lub rozwojowe, a także do uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Z pomocy mogą skorzystać także ich rodzice i opiekunowie.

– Tak naprawdę trudno uwierzyć i przyznać się, że ktoś ma traumę wojenną. Ale taka jest rzeczywistość. Im szybciej człowiek zda sobie z tego sprawę i zacznie nad tym pracować, tym lepiej. Nasze centrum udziela pomocy psychologicznej, tworzy grupy wsparcia i poprzez różne terapie pomaga dzieciom i dorosłym przeżywać emocje i znosić ten ból. Nasi specjaliści przychodzą też do szkół i oferują bezpłatne usługi, nawiązują kontakty z rodzicami oraz nauczycielami, by wspierać adaptację potrzebujących oraz ich rozwój – mówi Zadorozhna, pracownik SPW.

Szczegółowe informacje o SPW dostępne są na stronie: **www.spwslonce.com** w językach polskim i ukraińskim.

Dane teleadresowe:

- ul. Czarnowiejska 9, tel. 12 421-70-21, czarnowiejska@spwslonce.pl
- ul. Radzikowskiego 92, tel. 797 202 299, radzikowskiego@spwslonce.pl
- ul. Monte Cassino 6, tel. 660 637 241, montecassino@spwslonce.pl
- ul. Śliwkowa 4, tel. 734 478 005, sliwkowa@spwslonce.pl
- ul. Zabłocie 23 lok. 13–16, tel. 12 358-53-55, zablocie@spwslonce.pl
- al. Beliny-Prażmowskiego 8 lok. 2, tel. 690 635 190, bprazmowskiego@spwslonce.pl
- ul. Szlak 45, tel. 732 702 125, szlak@spwslonce.pl
- ul. Kalwaryjska 42, tel. 660 637 351, kalwaryjska@spwslonce.pl